

WOJCIECH SIWIAK, *Życie codzienne mieszkańców Bydgoszczy od XIV do XVIII wieku (w świetle wybranych źródeł kultury materialnej)*, t. 1 serii „Bydgoska Biblioteka Archeologiczna”, Wydawnictwo Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2015, ss. 372, ryc. w tekście.

Praca dr Wojciecha Siwiaka, archeologa związanego z Bydgoszczą i regionem kujawsko-pomorskim, stanowi podsumowanie wyników wieloletnich badań archeologicznych oraz studiów nad źródłami pisanymi (między innymi własnych Autora) nad dziejami miasta nad Brdą i jego mieszkańców w późnym średniowieczu i w okresie nowożytnym.

Ramy chronologiczne opracowania to nadanie Bydgoszczy praw miejskich w 1346 r. przez Kazimierza Wielkiego oraz pierwszy rozbiór Polski w 1772 r., gdy miasto znalazło się pod władzą Prus. Czas prosperity, przede wszystkim dzięki wiślanemu handlowi zbożem, przypadł na stulecie XVI i pierwszą połowę XVII, gdy Bydgoszcz stała się największym miastem Kujaw, zaś w skali Rzeczypospolitej — ośrodkiem średniej wielkości. Zamieszkiwało ją wówczas 5 tysięcy osób. Druga połowa XVII w. i wiek XVIII to etap regresu i stagnacji, po którym nastąpiło ponowne ożywienie gospodarcze w XIX stuleciu.

Podstawę rozważań dla XIV–XVI w. stanowią głównie materiały archeologiczne, dla okresu późniejszego (XVI–XVIII w.) również testamenty oraz inwentarze pośmiertne tutejszych mieszkańców. Badania ograniczone są do miasta lokacyjnego wraz z przedmieściami. Zamiarem Autora było odtworzenie warunków życia codziennego średniozamożnych bydgoszczan, počawszy od różnych kwestii dotyczących domów i mieszkań — ich lokalizacji w obrębie miejskiej zabudowy, rozplanowania, konstrukcji oraz wyposażenia, a także zaopatrzenia w wodę i usuwania nieczystości, poprzez inne — związane z systemem płatniczym stosowanym w mieście i w obrocie towarowym, po opiekę medyczną.

Publikacja składa się z ośmiu rozdziałów, poprzedzonych „Wstępem”, podsumowanych „Zakończeniem”, uzupełnionych „Anekssem”, streszczeniem w języku niemieckim oraz wykazami skrótów i źródeł, bibliografią, wreszcie „Spisem ilustracji i tabel”. Ukazała się nakładem własnym Autora, przy dofinansowaniu bydgoskich instytucji — władz miasta oraz przedsiębiorstwa Miejskie Wodociągi i Kanalizacja Bydgoszcz.

O zasobie źródeł, z których korzystał Autor, o możliwościach i ograniczeniach, jakie one stwarzały, oraz o zakresie chronologicznym pracy W. Siwiak informuje we „Wstępie” (s. 10–12).

Rozdział I poświęcony jest „Charakterystyce źródeł” obu kategorii (s. 13–40). Tu kryją się również nie zapowiedziane w tytule rozdziału uwagi o historii i stanie badań. Jak podaje Autor, do końca 2014 r. w dzisiejszych granicach administracyjnych miasta zewidencjonowano łącznie 645 stanowisk archeologicznych, w tym ponad 160 (czyli około jedną czwartą) o metryce późnośredniowiecznej i nowożytnej. W okresie od 1969 do 2014 r. badania archeologiczne w różnym zakresie objęły około 40 działek, z czego w latach 1998–2014 posesję w południowej i północno-wschodniej części średniowiecznego ośrodka (por. [il.] 3, s. 28–29).

Następnie W. Siwiak prezentuje stan badań nad inwentarzami pośmiertnymi i testamentami mieszczan bydgoskich (pominąwszy przedstawicieli duchowieństwa), liczebność i zróżnicowanie tych źródeł, układ i rodzaje dyspozycji, zestaw uwzględnionych w nich ruchomości itp. Archiwalia te zawarte są w *Liber testamentorum civilium Bidgostiensium* i w księgach ławniczych z okresu od 1562 do 1672 r. Zawierają one łącznie 367 analizowanych dokumentów, z czego najwięcej (171) pochodzi z lat 1601–1620, nieco mniej (139) z lat 1581–1600. Informacje o badanych przez Autora elementach kultury materialnej odnotowano w sumie w 168 aktach, z czego najczęściej w testamentach kobiecych (54) (dane na ten temat zebrane w tab. 1, s. 33).

W rozdziale II, „Topografia miasta lokacyjnego” (s. 41–67), Autor odtwarza etapy rozwoju osadnictwa na tym terenie — począwszy od pradziejów (ok. 13 zidentyfikowanych punktów osadniczych z tego okresu), przez wczesne średniowiecze (przedlokacyjny ośrodek grodowy z osadą) po późne średniowiecze — lokacyjne miasto nad Brdą. Podaje m.in. jego powierzchnię, wielkość i usytuowanie poszczególnych działek, opisuje proces ich komasacji i dzielenia. Badacz zwraca uwagę również na umocnienia — w formie palisady, wału, fosy, muru obronnego, jako istotne elementy wyznaczające przestrzeń pod zabudowę.

Zagadnienia dotyczące „Budownictwa i wyposażenia wnętrza” (s. 68–114) W. Siwiak podejmuje w rozdziale następnym (III). Stan rozpoznania zabudowy bydgoskich działek metodami archeologicznymi określa jako nierównomierny; jak dotąd prace obejmowały głównie środkowe i tylne partie posesji, zaś części frontowe poznane zostały w nikłym stopniu. Szkicu-jąc przekształcenia budowlano-architektoniczne, opisuje późnośredniowieczne budownictwo drewniane oraz mieszkalne budownictwo murowane w XVI–XVIII w. Podstawowym budulcem w Bydgoszczy do połowy XVI w. było drewno, w stuleciach XVII–XVIII wciąż używane do wznoszenia budynków gospodarczych. Budynki mieszkalne były podłużne, ustawione szczytem do ulicy, początkowo wąskie parterowe, z czasem rozbudowywane, w konstrukcji sumikowo-łatkowej, palisadowej lub szkieletowej (te ostatnie od XIV–XV do XVIII w.). Podstawowym gatunkiem używanego drewna była sosna, sporadycznie dąb (głównie w XIV–XV w., na słupy konstrukcyjne). Kamienice kamiennie-ceglane wznoszono najliczniej pod koniec XVI i w pierwszej połowie XVII w. Wzmianek na temat okoliczności ich powstawania i techniki budowy dostarczają przede wszystkim źródła pisane. Historię murowanych kamienic Autor omawia na przykładzie zabudowy przy ulicy Długiej — jednej z głównych arterii miasta w okresie przed-rozbiorowym. Wspomina także o cegielniach funkcjonujących w mieście, wytwarzających cegły i dachówki. W miejscu budynków szesnasto- i siedemnastowiecznych, w XVIII i XIX w. powstawały kolejne. Dzięki badaniom archeologicznym ustalono m.in. że starsze kamienice miały piwnice sklepione kolebkowo, podłogi w tych pomieszczeniach wykładano ceramicznymi płytkami lub brukiem, a ściany zbudowane były z cegieł palcówek.

Podrozdział III.3 poświęcono wyposażeniu wnętrza domu mieszczkańskiego, przedstawionemu na podstawie wyżej wymienionych dokumentów. Autor omawia oświetlenie pomieszczeń (naturalne — dzięki oknom, i sztuczne — przy użyciu lichtarzy), ich umeblowanie (zestaw zróżnicowany, lecz ograniczony do skrzyń, szaf — o których pisze szerzej w rozdziale VIII.2

— oraz stołów, zydl, krzesel i łóżek), dekoracyjne ruchomości (tu wyłącznie obrazy), a także trwałe elementy wnętrza (prócz wcześniej analizowanych okien) — piece grzewcze i pozostałe po nich kafle (garnkowe, najstarsze w Bydgoszczy z około połowy XV w. i nowożytny płytowe), podłogi i płytki posadzkowe (ceramiczne i kamienne) oraz stropy (głównie belkowo-wsuwkowe). O ile przekazy źródeł pisanych na temat kafli i płytek posadzkowych Autor uzupełnia informacjami o znaleziskach archeologicznych, to w przypadku reszty opisanych elementów danych takich brak, chociaż tekst opatrzone ilustracjami zabytków (przedstawiającymi klucze, kłódki, zawiasy, okucia zamka), stanowiącymi wszak pozostałości rozmaitych dawnych sprzętów.

„Elementy infrastruktury komunalnej” (s. 115–148), czyli ulice, studnie, latryny, związane z nimi problemy traktów komunikacyjnych, dostaw wody, gromadzenia i usuwania nieczystości, to główne zagadnienia podejmowane w rozdziale IV. Archeologiczne odkrycia to istotne świadectwa, bez których nie byłoby możliwe poznanie większości z nich, tj. wyglądu i sposobu budowy nawierzchni bydgoskich dróg i placów w późnym średniowieczu i w nowożytności (moszczonych drewnem, rzadko brukowanych) oraz innych stosowanych metod stabilizacji gruntu (poprzez wysypywanie piaskiem, wiórami drewna, drobnym gruzem ceglany, wyłożenie gałęziami), technik budowy studni czerpalnych (w konstrukcji słupowej), kloak, rur wodociągowych (wykonanych z drewna sosnowego lub dębiny, z metalowymi złączkami). Zasób wzmianek na ten temat w archiwaliach jest bowiem skromny. Autor posiłkuje się tu w znacznej mierze ustaleniami dotyczącymi także innych staropolskich ośrodków miejskich. Wiadomo, że specjalne miejsce składowania odpadów zlokalizowane było w XVII–XVIII w. w małomiasteczkowym Fordonie. W Bydgoszczy śmieci wyrzucano do okalającej miasto fosy i na terenie Wyspy Spichrzów. Budowniczym bydgoskiego wodociągu komunalnego, funkcjonującego w XVI–XVIII w., na podstawie umowy z 1541 r. był niejaki Walenty z Bochni; przy inwestycji tej miał możliwość wykorzystania starszej sieci. W końcu rozdziału Autor informuje o tutejszym ratuszu (budynku użyteczności publicznej), wzmiankowanym po raz pierwszy w 1446 r.; przypuszczalnie był on drewniany. Kolejny, murowany, powstał ok. 1519 r., a rozebrano go w latach 1812–1813.

Rozdział V, „Obieg monetarny Bydgoszczy w XIV–XVIII wieku” (s. 149–185), zawiera charakterystykę pieniądza, którym dysponowali mieszkańcy grodu nad Brdą — w formie zasobów gotówki, sum dłużnych, monet zgubionych lub ukrytych (skarbów znalezionych przypadkowo i podczas prac archeologicznych). Zjawiska tezauryzacji, fałszowania i deprecjacji wartości pieniądza, jak również zabytki tej kategorii Autor przedstawia na tle polityki monetarnej panujących.

Postacie medyków bydgoskich — aptekarzy, doktorów, chirurgów/cyruków i balwierzy, zakres ich działalności oraz stan majątkowy, a także rozwój miejscowego aptekarstwa przybliża rozdział VI, „Medycyna bydgoska w świetle kultury materialnej” (s. 186–223). W kolejnych półwieczach okresu 1551–1699 łączna liczba osób wykonujących te profesje wahała się od 15 do 30, przy czym najwięcej odnotowano wśród nich chirurgów/cyruków — 18 osób w pierwszej połowie XVII w. (por. tab. 2, s. 210). Byli to na ogół obywatele zamożni, szanowani, właściciele nieruchomości, piastujący miejskie urzędy (np. ławników). Wykonywane rzemiosło często było dziedziczne, np. w XVI–XVII w. działalność farmaceutyczną prowadzili tu przedstawiciele rodzin Wariaszowiczów i Brantów, chirurgami zaś byli Illercowie i Brommerowie. Danych tych dostarczają źródła pisane. Z kolei niezastąpionym źródłem wiadomości o asortymencie, wielkości, formach i technice wykonania szklanych pojemników do przechowywania i przygotowywania leczniczych mikstur, są przedmioty wydobyte w czasie prac archeologicznych. Do zagadnień „medycznych” włączono także rozważania o szpitalach — przytułkach dla ubogich (podrozdział VI.4). Określono ich przeznaczenie, wymieniono placówki istniejące w Bydgoszczy oraz datki zapisywane na ich utrzymanie (w naturze, ziemi i gotówce).

Rozdziały: VII, „Wyposażenie kuchni i sypialni w testamentach i inwentarzach pośmiertnych” (s. 224–259) i VIII, „Zawartość szaf i skrzyń w testamentach i inwentarzach pośmiertnych” (s. 260–305), mają zbliżoną konstrukcję. Autor opisuje tytułowe kategorie rzeczy, próbując odpowiedzieć na pytania: jak one wyglądały, z czego zostały wykonane, do kogo należały, jak je wyceniano, dla kogo były przeznaczone itp. I tak, w pierwszej z wymienionych części tekstu W. Siwiak wprowadza jeden podrozdział, nazwany podobnie jak cały rozdział — „W łóżku i na stole”. Tu znajdujemy rozważania dotyczące pościeli i bielizny stołowej, naczyń „do stołu i kuchni” oraz „służących higienie” (mogłyby one stanowić kolejne podrozdziały, co uprościłoby zastosowany podział). Następny rozdział składa się z dwóch podrozdziałów, opatrzonych barwnymi tytułami: „W szkatule z precjozami” oraz „W szafie i skrzyni z odzieżą”. W tym pierwszym Autor prezentuje biżuterię, dewocjonalia i dodatki do strojów, zaś w kolejnym — odzież spodnią, wierzchnią, nakrycia głowy i pasy. To opowieść o różnych meblach skonstruowana na podstawie wybranych przykładów. Dają one wgląd w zróżnicowanie dóbr materialnych, którymi dysponowali mieszkańcy Bydgoszczy, w zależności od zamożności lub upodobań konkretnych osób.

Dzięki korelacji wiadomości z obu kategorii źródeł — pisanych i materialnych — Autor rekonstruuje obraz minionej rzeczywistości wieloaspektowy i barwny, choć nie zawsze równie szczegółowy i nie pozbawiony luk. Niedostatek jednych bądź drugich materiałów nie pozwolił na odtworzenie i bardziej precyzyjną analizę np. wyglądu budynków mieszkalnych i wielu drobiazgow tworzących ich ruchome wyposażenie. Niejasne pozostały kwestie zakresu działania poszczególnych zawodów medycznych, czy też zasad funkcjonowania przytułków. Możliwe okazało się jednak częściowe przedstawienie warunków i standardu życia dawnych Bydgoszczan w ich najbliższym otoczeniu — wewnątrz mieszkalnych. Zebrane i zaprezentowane informacje mogą istotnie wzbogacić wiedzę o mikrohistorii.

Omawiana książka, w znacznej mierze podsumowująca dotychczasowe badania archeologów i historyków nad późnośredniowieczną i nowożytną Bydgoszczą, zawiera też cenne zestawienie źródeł archiwalnych i drukowanych oraz literatury przedmiotu z obu dziedzin.

Zastrzeżenia budzi natomiast zakres prezentacji odkryć archeologicznych. Autor odwołał się do nich w niewielu miejscach pracy, przede wszystkim omawiając kwestie budownictwa i architektury oraz miejskiej infrastruktury. Natomiast w minimalnym stopniu odniósł się do zabytków ruchomych, podczas gdy mogłyby one znacząco uzupełnić obraz świata rzeczy używanych niegdyś przez bydgoszczan a opisywany na podstawie źródeł pisanych, zwłaszcza dane na temat wielkości, techniki i technologii wykonania oraz dekoracji określonych przedmiotów. O różnorodności pozyskanych artefaktów i ich przydatności dla takich ustaleń świadczą wyselekcjonowane przykłady zamieszczone w formie rysunków i fotografii, wzbogacających treść książki. W. Siwiak zapewne wybrał do pokazania obiekty i zabytki najbardziej charakterystyczne, okazałe oraz dobrze zachowane. Tymczasem w pracy stanowiącej kompendium wiedzy o historii Bydgoszczy w XIV–XVIII wieku, przykładów ilustrujących odślonięte relikty oraz określone kategorie znalezisk pochodzących z tego czasu mogłoby być więcej, zamieszczonych także w formie zbiorczych tablic z czarno-białymi rysunkami bądź na dołączonym nośniku elektronicznym. Tak można by ominąć bariery kosztów lub innych ograniczeń wydawniczych.

Wyraźnie zabrakło też korekty językowej ostatecznej wersji tekstu przeznaczonego do druku, stąd pojawiające się niekiedy powtórzenia (np. we „Wstępie”), co powoduje, że miejscami płynność narracji jest zaburzona. Prawdopodobnie skutkiem przeoczenia jest np. zapis tytułu rozdziału piątego, gdzie chyba zabrakło „w”; jest bowiem „Obieg monetarny Bydgoszczy w XIV–XVIII wieku”, a po dodaniu tego przymyka otrzymujemy bardziej precyzyjne określenie: „Obieg monetarny w Bydgoszczy...”. Zaskakuje także wyjątkowe wyeksponowanie (na stronie trzeciej) wykazu recenzentów, danych o wykonawcy projektu graficznego

i tłumaczenia, o źródłach finansowania, o wydawcy itp., która zajmuje poczesne miejsce karty tytułowej. To jednak uchybienia nie mające wpływu na pozytywny odbiór i dobrą merytoryczną ocenę książki.

Publikacją zainteresowani będą, jak sądzę, nie tylko historycy i archeolodzy, dla których w szczególności praca ta stanowi przydatne studium, ale także miłośnicy miasta oraz jego współcześni mieszkańcy, którzy mogą w niej odnaleźć wyjaśnienie niejednej z „zagadek przeszłości” wielu dobrze znanych im na co dzień miejsc.

*Magdalena Bis*

(Warszawa)

---